Nestor pokazał kunszt

W lutym zainaugurowano kolejną odsłonę Grand Prix Pomorza Zachodniego w brydżu sportowym. W Turnieju Otwarcia rozegranym w salach konferencyjnych obiektu olimpijskiego Floating Arena w Szczecinie wystartowała rekordowa ilość 56 par. Triumfował duet z Goleniowa Radosław Szopiński – Andrzej Wójcik, przed parą ze Szczecinka Anną Maduzią – Marcinem Dobrowolskim oraz zawodnikami z województwa lubuskiego Januszem Hliwą – Wojciechem Waszkowiakiem.

Tytułu mistrza sprzed roku broni nestor szczecińskich brydżystów Julian Pisarek (drugi od lewej). | Fot. ARCHIWUM ZZBS

Cykl GPPZ 2015 obejmował 16 najważniejszych turniejów rozgrywanych na terenie naszego województwa, z których do klasyfikacji generalnej liczyło się 10 najlepszych wyników. W minionym sezonie w szranki stanęło łącznie ponad 300 brydżystów z całego regionu, a tytułu mistrza sprzed roku broni nestor szczecińskich brydżystów Julian Pisarek.

- *Grand Prix Pomorza Zachodniego jest naszą sztandarową imprezą cykliczną* - mówi **Wincenty Grela,** prezes ZZBS. - *Rozpoczyna ją Turniej Otwarcia, zamyka zaś, wielki finał rozgrywany niemal corocznie w restauracji Zamkowa w Zamku Książąt Pomorskich. Podsumowanie brydżowego sezonu zawsze wypada okazale.*

W grudniu minionego roku po raz pierwszy rywalizowano w nim indywidualnie. Najlepszym w stawce 40 finalistów okazał się **Julian Pisarek**. Na podium stanęli również koszalinianin **Marek Wawrzyniak** oraz szczecinianin **Władysław Tomasiak**. W ścisłym finale uczestniczyło 20 najlepszych par województwa.

- *Dla wielu z nich sam udział w tych zawodach był nie lada nobilitacją* – dodał **Jerzy Świderski**, sędzia zawodów.

Kolejna impreza z cyklu Grand Prix Pomorza Zachodniego 2016 zaplanowana jest w Łobzie na 12 marca.

ps

Szlemiki między borowiną a grzańcem

Już po raz ósmy w uzdrowisku Połczyn – Zdrój spotkali się brydżyści z kraju i z zagranicy, by spędzić osiem styczniowych dni w sanatorium Gryf w ramach Uzdrowiskowego Kongresu Brydżowego.

Brydżowi kongresmeni mieli okazję nie tylko pograć w brydża, ale także skorzystali z dodatkowych atrakcji przygotowanych przez organizatorów.

W ramach kongresowego pakietu każdy z brydżystów mógł skorzystać z piętnastu zabiegów sanatoryjnych. Największym powodzeniem cieszyły się kąpiele i okłady borowinowe oraz masaże wodne, które znakomicie regenerowały nadwerężone kręgosłupy graczy.

Organizatorzy zadbali także o wikt i opierunek na wysokim poziomie. Wyśmienite jedzenie na co dzień, a także dwa wieczorne spotkania bankietowe oraz plenerowe ognisko z pieczonym prosiakiem i grzańcem sprzyjało dobrym nastrojom uczestników kongresu.

Nie dziwi więc coroczny przyjazd do Połczyna pani **Jadwigi Pętlak**, która na co dzień mieszka w kraju kangurów. - *Przyjeżdżam tu co roku, gdyż odpowiada mi atmosfera i komfort pobytu, stworzona przez organizatorów z Uzdrowiska Połczyn – Zdrój.*

Brydżyści w Połczynie rozegrali aż 11 turniejów. W klasyfikacji długofalowej najlepsza okazała się para z Kołobrzegu. Najlepszym brydżystą kongresu okazał się **Aleksander Kaźmierski** przed swoją małżonką **Sabiną Kaźmierską**. Trzecie miejsce zajął **Jerzy Ujma** ze Śląska. W pierwszej dziesiątce połczyńskich zmagań przy zielonym stoliku znalazło się dwóch kolejnych reprezentantów Pomorza Zachodniego, szczecinianie: **Adam Małdyk** (9. miejsce) i **Piotr Kiełczewski** (10. miejsce).

WAB

Już po raz ósmy w Uzdrowisku Połczyn – Zdrój spotkali się brydżyści z kraju i z zagranicy. | Fot. JAKUB KOWALIK